

Sygn. akt V ACa 50/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Renata Artska SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	sekretarz sądowy Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 14 października 2013 r. sygn. akt IC 104/12

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata M. K. kwotę 7.034,83 zł (siedem tysięcy trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt trzy grosze), tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 50/14

## UZASADNIENIE

Powód P. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Banku (...) S.A. w W. dożywotniej renty w wysokości 60.000 zł wypłacanej co miesiąc począwszy od dnia 14 lutego 2009r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że w dniu 13 lutego 2009r. pozwany jako druga strona umowy agencyjnej dokonał czynu zabronionego polegającego na uniemożliwieniu mu wykonywania działalności gospodarczej poprzez zamknięcie prowadzonych przez niego placówek w C. i Ł.. Wskazał, że pozwany następnie bezpodstawnie rozwiązał z nim łączącą ich umowę w trybie natychmiastowym w celu usankcjonowania i uniknięcia odpowiedzialności za napaść, jakiej dokonał na nim w dniu 13 lutego 2009r, Dodał, że wskutek powyższego pozwany wywołał u niego rozstrój zdrowia (...), skutkujący niemożnością wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie technika ekonomisty.

Powód w piśmie procesowym z dnia 21 maja 2012r. wskazał, że wnosi o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 60.000 zł tytułem renty płatnej do jego rąk do 10 dnia każdego miesiąca z tytułu utraty zdolności do pracy z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 14 lutego 2009r. Nadto, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Sprecyzował, że podstawę jego roszczenia stanowią przepisy art 415 k.c. i art. 444 § 2 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że podstawą kontroli w placówkach prowadzonych przez powoda była okoliczność, że dowiedział się o wszczęciu w stosunku do powoda postępowania egzekucyjnego z tytułu zadłużenia powstałego w związku z prowadzeniem tych placówek, o czym powód go nie poinformował. Podniósł, że podstawą

przeprowadzenia tej kontroli była też m.in. ustalona przez niego okoliczność, że powód udostępnił swój rachunek dotyczący prowadzenia powyższych placówek osobie trzeciej, niebędącej stroną umowy agencyjnej. Dodał, że wskutek tej kontroli podjął decyzję o zawieszeniu działalności tych placówek do czasu wyjaśnienia nieprawidłowości przez powoda. Pozwany wskazał, że łącząca strony umowa agencyjna została rozwiązana przez niego bez wypowiedzenia w sposób uzasadniony, albowiem powód naruszył jej postanowienia.

Wyrokiem z dnia 14 października 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 104/12, Sąd Okręgowy w B.:

1. oddalił powództwo,
2. nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego,
3. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata M. K. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w B. kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Podjęte rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

W dniu 14 grudnia 2005r., w B., pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego, Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. zawarta została umowa agencyjna nr (...). Na podstawie tej umowy powód prowadził dwa punkty agencyjne, w których stale pośredniczył, za wynagrodzeniem, przy zawieraniu z klientami umów na rzecz i w imieniu pozwanego. Punkty agencyjne znajdowały się w Ł. oraz w C..

W dniu 5 lutego 2009r. wpłynęło do departamentu zarządzania sprzedażą pośrednią odpowiedzialnego u pozwanego za nadzór agentów zawiadomienie o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność pieniężną u dłużnika zajętej wierzytelności innego niż pracodawca, organ rentowy lub bank, dotyczące powoda. Zawiadomienie zostało sporządzone przez Komornika (...) z upoważnienia Naczelnika

Urzędu (...) w Ż.. Kwota wierzytelności objętych zawiadomieniem, wyliczonych na dzień 14 stycznia 2009r., wynosiła 35.740,92 zł. Składały się na tę

kwotę wierzytelność (...) Urzędu (...) w B. w wysokości 1.000 zł oraz zaległości powoda z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, objęte 64 tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Zakład (...), Inspektorat w Ż.. Powód nie informował pozwanego o istnieniu zadłużenia z powyższych tytułów.

Tego samego dnia powód został zobowiązany przez pozwanego do dostarczenia w terminie do dnia 20 lutego 2009r, aktualnego zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą podatków lub stwierdzającego stan zaległości oraz zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą składek na ubezpieczenia,

Powód nie dostarczył żądanych zaświadczeń w wyznaczonym terminie ani później.

Pozwany po uzyskaniu wiedzy na temat niewywiązywania się przez powoda z obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia i innej należności publicznoprawne podjął czynności sprawdzające. W wyniku tych czynności pozwany ustalił, że rachunek nr (...), na który na żądanie powoda przekazywał wynagrodzenie powoda z tytułu umowy agencyjnej należy faktycznie do osoby trzeciej, niebędącej stroną umowy agencyjnej, a mianowicie do ojca powoda - A. K. (1). Powód również i po dokonaniu zajęcia rachunku bankowego wystawił i doręczył pozwanemu fakturę VAT na wskazany wyżej rachunek należący faktycznie do A. K. (1) w celu przelewu na ten rachunek jego wynagrodzenia z umowy agencyjnej,

Mając na uwadze powyższe okoliczności pozwany podjął decyzję prewencyjną o przeprowadzeniu kontroli w punktach agencyjnych oraz o zawieszeniu działalności placówek agencyjnych powoda w Ł. i C. do chwili wyjaśnienia przez powoda powstałych nieprawidłowości. Pozwany kierował się przy tym interesem jego klientów obsługiwanych przez powoda oraz miał na względzie możliwość powstania szkód, jakie powód mógłby wyrządzić klientom pozwanego i pozwanemu wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy agencyjnej oraz mogących powstać w wyniku zajęcia przez komornika mienia ruchomego znajdującego się w agencjach, w tym komputerów wraz z oprogramowaniem, umożliwiających łączność z systemami teleinformatycznymi banku.

Pozwany zmierzając do wykonania podjętej decyzji prewencyjnej zlecił swemu oddziałowi w B., z którym powód współpracował, pilne rozliczenie powoda i odbiór od niego należących do pozwanego gotówki, kart (...) oraz dokumentów zawierających kody (...).

W dniu 13 lutego 2009r, pracownicy Oddziału Banku w B. przeprowadzili zlecone im czynności. Przeprowadzili kontrole w obu placówkach prowadzonych przez powoda. Podczas rozliczania placówki w Ł. stwierdzili niedobór gotówki w kasie w wysokości 14.026,32 zł. Kwotę tę na polecenie powoda przekazała bowiem wcześniej z kasy placówki pracownik powoda A. S. osobie nieuprawnionej - a mianowicie ojcu powoda A. K. (1) bez pisemnego pokwitowania.

W placówce w Ł. podczas powyższej kontroli obecny był poza pracownicą powoda A. S. ojciec powoda A. K. (1), będący w relacjach z pozwanym osobą postronną, niebędącą stroną umowy agencyjnej ani niebędącą pracownikiem agencji. Zabronił on A. S. podania przyczyny niedoboru gotówki w kasie, a także stwierdził, że brakująca kwota stanowi „zabezpieczenie roszczeń” powoda wobec pozwanego.

Informacja na temat utrudnienia przez powoda rozliczenia należącej do pozwanego gotówki została niezwłocznie przekazana nadzorującemu agentów departamentowi zarządzania sprzedażą pośrednią. Pracownik tego departamentu - G. J. zadzwonił wówczas do powoda i zażądał wyjaśnienia przyczyn braku gotówki w kasie i jej zwrotu przez powoda. Po długiej rozmowie z G. J. powód oświadczył, że zwróci pozwanemu kwotę niedoboru kasowego, co też uczynił. Przesłany przez pozwanego konwój zabrał gotówkę z obu placówek, w tym przyniesioną przez powoda brakującą kwotę. Z uwagi na podanie przez powoda, że nie podpisze protokołu kontroli, jeśli będzie wpisane w nim jakieś zastrzeżenie na temat przebiegu kontroli, kontrolerzy pozwanego nie poczynili w nim tych uwag na piśmie. Sporządzili jednakże notatkę urzędową na okoliczność przeprowadzonej przez nich kontroli.

W związku z powyższymi zdarzeniami, w tym - okolicznością że powód w wyznaczonym terminie nie przedstawił zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami,

stracił zaufanie wobec powoda jako agenta. Uznał, że dalsza współpraca byłaby związana ze zbyt dużym ryzykiem i że umowa nie mogła być kontynuowana. Powziął w konsekwencji decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy agencyjnej bez wypowiedzenia z powodu naruszenia przez powoda jej postanowień.

Pisemne oświadczenie pozwanego o rozwiązaniu umowy agencyjnej bez wypowiedzenia z dnia 23 lutego 2009r. zostało doręczone powodowi w dniu 24 lutego 2009r. Jako przyczyny rozwiązania umowy agencyjnej bez zachowania okresu wypowiedzenia pozwany wskazał zdarzenie, jakie miało miejsce w placówce agencyjnej w Ł. w dniu 13 lutego 2009r. oraz wszczęcie przeciwko powodowi egzekucji administracyjnej. Natomiast jako podstawę prawną uprawnienia do rozwiązania umowy bez wypowiedzenia pozwany wskazał § 21 ust. 3 umowy agencyjnej, a w szczególności pkt 1 i 5, zgodnie z którymi pozwany mógł rozwiązać umowę agencyjną w trybie natychmiastowym bez wypowiedzenia w przypadku powzięcia uzasadnionych podejrzeń co do działania na jego szkodę, a także wówczas, gdy agent popełnia czyn naruszający dobre imię banku, klientów, a także narażający bank lub klientów na straty materialne lub narusza postanowienia umowy.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie okoliczności bezspornych, przedłożonych dokumentów, maili, wydruków oraz zeznań świadków J. M., J. P. (1), G. J. i A. K. (2), a także - w odpowiednim zakresie - na podstawie zeznań świadka A. K. (1) i A. S. i zeznań powoda. Sąd miał nadto na względzie zasady logiki i doświadczenia życiowego.

Przedłożone do akt dokumenty nie budziły zastrzeżeń stron co do ich autentyczności. Zupełnie inną kwestią było, jakie należało w ich oparciu wyciągnąć ustalenia natury faktycznej i prawnej.

W ocenie Sądu meriti, przedłożone przez powoda maile i pisma zawierały jego oświadczenia, które były wynikiem jego subiektywnej oceny powoda lub świadka A. K. (1), która nie miała jednakże przełożenia na rzeczywistość, co Sąd stwierdził dokonując oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd a quo w ograniczonej części dał wiarę zeznaniom świadka A. K. (3) (00:22:31-00:36:48, k. 264). W ocenie Sądu, okoliczność, że powód w 2007r. otrzymał nagrodę w postaci wycieczki nie stała w sprzeczności z tym, że powód mógł mieć w kolejnym okresie długi z tytułu prowadzenia placówek, o czym nie informował pozwanego. Subiektywne były, w ocenie Sądu, zeznania świadka na okoliczność prowadzenia przez powoda placówek i ich funkcjonowania oraz na okoliczność przeprowadzonej kontroli przez pozwanego. Świadek sam nadto przyznał, że nie interesował się dochodami uzyskiwanymi przez powoda z racji prowadzenia placówek. Świadek nie wiedział nadto, dlaczego powstała zaległość składkowa i podatkowa powoda.

Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadków J. M., J. P. (1), G. J. i A. K. (2), albowiem były one szczerze, logiczne, spójne oraz wzajemnie się uzupełniały. Dowody te korespondowały nadto zasadniczo z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy, a zwłaszcza z przedłożonymi przez pozwanego fakturami, oświadczeniami, notatkami urzędowymi i mailami, w tym z oświadczeniem świadka A. S. z dnia 19 lutego 2009r.

Sąd a quo w ograniczonej części dał wiarę zeznaniom świadka A. K. (1). W ocenie Sądu, zeznania świadka na okoliczność tego, że w dniu 13 lutego 2009r. pracownicy pozwanego nie przybyli dokonać kontroli placówek prowadzonych przez powoda były wynikiem jego subiektywnej oceny. Sąd nie kwestionował tego, że pozwany z racji wszczęcia postępowania wyjaśniającego zlecił odbiór należącej do niego gotówki, kart (...) oraz dokumentów zawierających kody (...) z placówek powoda swemu oddziałowi w B., z którym powód współpracował oraz zawieszenie działalności placówek agencyjnych powoda w Ł. i C. do chwili wyjaśnienia przez powoda powstałych nieprawidłowości. Pozwany zlecił jednakże, wbrew stanowisku świadka, pilne rozliczenie powoda i dokonanie kontroli w tych placówkach w celu wyjaśnienia tych nieprawidłowości. Sąd meriti nie dał wiary zeznaniom świadka, że nie zostały mu przekazane przez powoda pieniądze należące do agencji pozwanego, albowiem były one sprzeczne z wiarygodnymi dla Sądu dowodami z oświadczenia świadka A. S. z dnia 19 lutego 2009r, notatki służbowej świadka J. M. i J. P. (2) z dnia 19 lutego

2009r., zeznań świadka J. M. i J. P. (2). Zeznania te korespondowały nadto z wiarygodnymi dla Sądu dowodami z faktur VAT, maila z 18 marca 2009r., wydruku z programu informatycznego (...) dla rachunku nr (...), z których wynika, że podany pozwanemu numer konta, na który miały być przekazywane wpłaty należał faktycznie do świadka A. K. (1), co świadek przyznał zresztą na rozprawie. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że prowadził za zgodą pozwanego działalność agencyjną razem z powodem, albowiem były one sprzeczne zarówno z treścią umowy agencyjnej zawartej między stronami jak i z pozostałymi dokumentami i mailami przedłożonymi przez pozwanego, które nie budziły zastrzeżeń Sądu. Zeznania te były nadto sprzeczne z wiarygodnymi dla Sądu zeznaniami świadków J. M., J. P. (2), G. J. i A. K. (2). Sąd w kwestii zeznań świadka A. K. (1), że nie było wcześniej wobec powoda zarzutów odnośnie współpracy zważył, że jak wynika z wiarygodnych dla Sądu zeznań świadka A. K. (2) u powoda był już niedługo wcześniej przed kontrolą stwierdzony niedobór w kwocie 6.000 zł. W ocenie Sądu, okoliczność, że powód w 2007r. otrzymał nagrodę w postaci wycieczki, nie stała w sprzeczności z tym, że powód w kolejnym okresie mógł mieć długi z tytułu prowadzenia placówek, o których nie informował pozwanego. Subiektywne były, w ocenie Sądu, zeznania świadka na okoliczność prowadzenia przez powoda placówek i ich funkcjonowania oraz na okoliczność przeprowadzonej kontroli przez pozwanego. Nieprzekonujące były dla Sądu meriti zeznania świadka na okoliczność przyczyn korzystania przez powoda z jego konta bankowego w rozliczeniach z pozwanym. Niczym niepoparte były w tym zakresie zeznania świadka odnośnie tego, że powodem tej sytuacji miały być stwierdzone przez niego kłopoty powoda z systemem bankowym (czego pozwany nie przyznał). Zeznania te stały w sprzeczności z przedstawionymi przez powoda dokumentami i zeznaniami świadków J. M., J. P. (2), G. J. i A. K. (2), z których wynikało, że powód nie był uprawniony do tego, aby podawać pozwanemu do rozliczeń między nimi konto obcej dla pozwanego osoby i że pozwany nie wyraził nigdy na to zgody. W ocenie Sądu, zeznania świadka A. K. (1), że powodem tymczasowego zawieszenia działalności placówek przez pozwanego miało być przejście dla

konkretnej osoby stały w sprzeczności z wiarygodnymi dla Sądu dokumentami przedłożonymi przez pozwanego na okoliczność zaległości składkowych powoda, o których nie był informowany pozwany, licznych tytułów wykonawczych i postępowania egzekucyjnego oraz z zeznaniami świadków J. M., J. P. (2), G. J. i A. K. (2). Świadek A. K. (1) opierał nadto powyższe zeznania jedynie na swoich przypuszczeniach. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadka na okoliczność dochodów uzyskiwanych przez powoda z tytułu prowadzenia placówek w Ł. oraz w C., albowiem nie potwierdzały ich dowody z faktur znajdujących się w aktach sprawy, z których wynika, że bywały nawet i takie miesiące, w których powód miał zarobki w kwocie 196,68 zł. Zarobki powoda nie osiągnęły też nigdy kwoty 30.000 zł, jakie podał świadek, którą to powód miał, w jego ocenie, osiągnąć w miesiącu lutym 2009r. W ocenie Sądu, zadłużenia i egzekucje toczące się przeciwko powodowi jako agentowi prowadzącemu placówkę pozwanego przeczyły stanowisku świadka o dobrej sytuacji agencji, a tym bardziej - o planowanym wzroście dochodów agencji. Zadłużenie powoda z tego tytułu było znaczne. Wynikało z wydania aż 64 tytułów wykonawczych, co oznaczało, że zadłużenie to systematycznie narastało. Obowiązek zapłaty składek wynikał już mocy przepisów prawa, do których powód musiał się stosować.

Sąd Okręgowy w ograniczonej części dał wiarę zeznaniom świadka A. S.. W ocenie Sądu, zeznania świadka na okoliczność zdarzenia z dnia 13 lutego 2009r., prowadzenia działalności przez powoda w placówce w Ł., uzyskiwanych dochodów powoda z wyżej wymienionej działalności były wynikiem jego subiektywnej oceny. Zeznania te były nadto sprzeczne z niebudzącym zastrzeżeń Sądu oświadczeniem świadka z dnia 19 lutego 2009r., który to dowód korelował z wiarygodnymi dla Sądu dowodami z zawiadomienia (k. 119-120v.), notatki służbowej świadka J. M. i J. P. (2) z dnia 19 lutego 2009r., zeznań świadka J. M. i J. P. (2). Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że powiedziała kontrolerom pozwanego, aby zaczekali na przyjazd powoda bądź przybycie jego ojca, albowiem nie potwierdzały ich wiarygodne dla Sądu zeznania świadków J. M. i J. P. (2) ani treść oświadczenia sporządzonego przez świadka. Jak

wynika z zeznań tych świadków świadek A. K. (1) był już przed ich przybyciem w placówce w Ł.. Z analogicznych przyczyn jak wskazane przy ocenie zeznań świadka A. K. (1) Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. S., że pracownicy pozwanego traktowali ojca powoda jak współpracownika banku i jak powoda oraz jak współwłaściciela placówki. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że nie miała dostępu do sejfu z gotówką, albowiem stały one w sprzeczności z niebudzącą zastrzeżeń Sądu treścią jego oświadczenia z dnia 19 lutego 2009r. oraz z dalszymi zeznaniami świadka, w

których wskazała, że nie wydała kontrolerom pozwanego pozostałej części gotówki z uwagi na to, że powód zabronił jej to uczynić. Świadek przyznała następnie, że złożyła oświadczenie z dnia 19 lutego 2009r. i przekazała te pieniądze ojcu powoda, bo tak mieli ustalone. Dalsze zeznania świadka złożone w tej kwestii były zaś co chwilę zmieniane przez świadka. Niewiarygodne i nielogiczne były również dla Sądu zeznania świadka, że sporządziła swoje oświadczenie z 19 lutego 2009r., ponieważ bała się odpowiedzialności za niewydanie pieniędzy. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka na okoliczność dochodów uzyskiwanych przez powoda z tytułu prowadzenia placówek w Ł. i w C. i tego, że z miesiąca na miesiąc miały one rosnąć, albowiem nie potwierdzały ich dowody z faktur znajdujących się w aktach sprawy (k. 146-160v.). W ocenie Sądu, zadłużenia i egzekucje toczące się przeciwko powodowi jako agentowi prowadzącemu placówki pozwanego przeczyły stanowisku świadka o dobrej sytuacji agencji, a tym bardziej - o wzroście dochodów agencji. Nie podważała takiego wniosku okoliczność, że powód w 2007r. otrzymał nagrodę za prowadzenie placówki. Wbrew też zeznaniom świadka, to pozwany czekał na reakcję powoda, w tym na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości i przedłożenie zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami. Z uwagi na nieprzedłożenie tego zaświadczenia i uzyskane wyniki postępowania kontrolnego pozwany rozwiązał z powodem umowę bez wypowiedzenia. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że w dniu 13 lutego 2009r. miała otrzymać w rozmowie telefonicznej przed kontrolą propozycję współpracy, albowiem nie były one poparte żadnym niebudzącym zastrzeżeń dowodem, nadto były one nielogiczne. W ocenie Sądu, nielogiczne były także zeznania świadka na okoliczność wskazanych przez nią przyczyn, z powodu których powód miał jej

zabronić rozmowy z pracownikami kontroli. Dodatkowe zastrzeżenia co do wiarygodności zeznań świadka A. S. budziły, w ocenie Sądu, przedłożone przez pozwanego prawomocne wyroki Sądu Rejonowego (...)z dnia 26 kwietnia 2012r., sygn. akt II K. (...) (k. 422-423), z dnia 22 września 2011r., sygn. akt II K (...) (k. 426-427) i z dnia 20 października 2011r., sygn. akt II K (...) (k. 424-425), z których wynika, że świadek została skazana za przestępstwa oszustwa, oszustwa kapitałowego i przywłaszczenia mienia powierzonego. W sprawach karnych o sygn. akt II K (...) i o sygn. akt II K (...) pozwany występował w roli pokrzywdzonego przestępstwem popełnionym przez świadka.

Sąd a quo w ograniczonej części dał wiarę zeznaniom powoda. W ocenie Sądu, zeznania powoda na okoliczność sytuacji finansowej prowadzonych przez niego placówek i tego, że działały one coraz lepiej były wynikiem jego subiektywnej oceny, niemającej jednak przełożenia na rzeczywistość. Nie potwierdzały ich faktury przedłożone przez pozwanego na okoliczność zarobków powoda oraz okoliczność, że wobec powoda toczyło się postępowanie egzekucyjne z tytułu zadłużenia placówek. Z powyższych przyczyn niewiarygodne były dla Sądu zeznania powoda, że realizowane miały być przez niego plany utworzenia kolejnych placówek i że jego placówki miały osiągnąć w lutym wysokość 60.000 zł. Sąd w kwestii zeznań powoda, że wcześniej wobec niego nie było zarzutów odnośnie współpracy zważył, że jak wynika z wiarygodnych dla Sądu zeznań świadka A. K. (2) u powoda był już niedługo wcześniej przed kontrolą stwierdzony niedobór w kwocie 6.000 zł. W ocenie Sądu, okoliczność, że powód w 2007r. otrzymał nagrodę w postaci wycieczki nie stała w sprzeczności z tym, że powód w kolejnym okresie mógł mieć długi z tytułu prowadzenia placówek, o czym nie informował pozwanego. W ocenie Sądu, także i zeznania powoda na okoliczność przeprowadzonej przez pozwanego kontroli w dniu 13 lutego 2009r. były wynikiem jego subiektywnej oceny, niemającej jednak przełożenia na rzeczywistość. W ocenie Sądu, subiektywne i niczym nieoparte były zeznania powoda, że pozwany ma wobec niego zadłużenie, zeznania te były nadto sprzeczne z wiarygodnymi w tym zakresie dla Sądu zeznaniami świadka A. K. (2), Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że nie kontaktował się ze świadkiem

G. J., albowiem były one sprzeczne z wiarygodnymi w tym zakresie dla Sądu zeznaniami tego świadka. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powoda, że w jego sejfie znajdowała się w czasie kontroli kwota 14.026,32 zł, co do której kontrolerzy pozwanego stwierdzili niedobór, albowiem były one sprzeczne z wiarygodnymi dla Sądu dowodami z oświadczenia świadka A. S. z dnia 19 lutego 2009r. i z zeznaniami świadków J. M. i J. P. (2). Wbrew też zeznaniom powoda, pozwany czekał na jego reakcję, w tym na wyjaśnienie wszystkich wątpliwości i przedłożenie zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami. Jak przyznał nadto powód w dalszych zeznaniach nie prowadził on później korespondencji z pozwanym po otrzymaniu oświadczenia o rozwiązaniu umowy agencyjnej bez wypowiedzenia. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, że po kontroli nie postawiono wobec niego zarzutów, albowiem były one sprzeczne z wiarygodnymi dla Sądu dowodami z notatki służbowej z dnia 19 lutego 2009r. sporządzonej przez świadków J. M.

i J. P. (2) oraz z zeznań świadków J. M., J. P. (2), G. J. i A. K. (2). Powyższym zeznaniom powoda przeczyła nadto okoliczność, że pozwany w dniu 23 lutego 2009r. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy agencyjnej z powodem bez wypowiedzenia, które powód otrzymał w dniu 24 lutego 2009r. W ocenie Sądu, niewiarygodne i nielogiczne były wskazane przez powoda przyczyny niedostarczenia przez niego zaświadczeń o niezaleganiu ze składkami mając na uwadze dokumenty i maile przedłożone przez pozwanego oraz zeznania świadków J. M., J. P. (2), G. J. i A. K. (2). Umowa agencyjna została zaś wypowiedziana przez pozwanego dopiero w dniu 24 lutego 2009r., po upływie terminu, do jakiego miał przedłożyć zaświadczenie o niezaleganiu ze składkami. Sąd z analogicznych przyczyn, jak przy ocenie zeznań świadka A. K. (1), nie dał wiary zeznaniom powoda na okoliczność przyczyn wskazania pozwanemu rachunku bankowego A. K. (1) jako własnego. Niewiarygodne i nielogiczne były z tych samych przyczyn zeznania powoda, że pozwany miałby wyrażać na powyższe zgodę. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powoda, że nie nakazał w dniu 13 lutego 2009r. świadkowi A. S. przekazania świadkowi A. K. (1) z placówki w Ł. kwoty 14.036,32 zł, albowiem były one sprzeczne z

wiarygodnymi dla Sądu dowodami z oświadczenia świadka A. S. z dnia 19 lutego 2009r. i z zeznaniami świadków J. M. i J. P. (2). Sąd nie dał także wiary zeznaniom powoda, że nie musiał informować pozwanego o zadłużeniu składkowych, albowiem nie korespondowały one już z treścią umowy agencyjnej, z której wynika, że powód miał dochować lojalności wobec pozwanego i informować go o wszelkich istotnych informacjach mających znaczenie dla pozwanego. Niewiarygodne i niczym nieoparte były dla Sądu zeznania powoda, że mówił podczas zjazdów dyrektorów banków i oddziałów o swoich zaległościach składkowych wobec (...).

Sąd a quo oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu (...), albowiem przeprowadzenie tego dowodu nie miało już znaczenia w sprawie jako że nie mogło w żaden sposób prowadzić do uwzględnienia żądania powoda. Pozwany wykazał bowiem brak bezprawności swego postępowania z uwagi na naruszenie przez powoda postanowień umowy. Z podobnych przyczyn na oddalenie zasługiwał również, w ocenie Sądu meriti, wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu (...). Dowód ten był nadto spóźniony i zmierzał do przedłużenia postępowania.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. J., albowiem był on spóźniony, jako że powód mógł od samego początku zgłosić ten dowód, czego nie uczynił. Sąd nie kwestionował jednakże tego, że powód kontaktował się ze świadkiem i że świadek ten mógł nakazać powodowi zwrot gotówki pod groźbą postępowania karnego. Powyższa okoliczność nie dowodziłaby jednak zasadności żądań powoda, lecz by im przeczyła. Pozwany nie wiedział nadto wcześniej o spornym zadłużeniu powoda, co oznaczało, że przed dojściem do niego tej informacji współpraca między stronami mogła się układać. W konsekwencji uwzględnienie tego dowodu nie miałyby i nie mogłyby mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą materialnoprawną żądania pozwu stanowiły przepisy art. 415 k.c. i art 444 § 2 k.c. dotyczące odpowiedzialności deliktowej.

Sąd a quo przypomniał, że ogólnymi przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: (1) powstanie szkody, (2) zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony), (3) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Dopiero czyn uznany za bezprawny może być rozważany w kategoriach winy. W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy, tj. winę umyślną i nieumyślną.

Stosownie do art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Przechodząc do oceny zasadności żądania powoda, Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z § 2 ust. 7 powyższej umowy każda ze stron obowiązana była do zachowania lojalności wobec drugiej strony.

Stosownie do § 7 ust. 11 umowy gotówka uzyskana przez powoda w wyniku operacji finansowych wykonywanych na podstawie tej umowy mogła być wykorzystywana tylko do dokonywania czynności agencyjnych. Powód przejął na siebie pełną odpowiedzialność za gotówkę będącą w jego posiadaniu w związku z wykonaniem umowy, w tym również odpowiedzialność za jej odprowadzenie i rozliczenie się z pozwanym. Zgodnie z § 10 ust. 10 umowy powód przejął na siebie ryzyko oraz odpowiedzialność majątkową za skutki wykonania umowy, a w szczególności przestrzegania ustalonych procedur operacyjnych, a także wypełniania dokumentacji banku zgodnie ze stanem faktycznym.

Zgodnie z § 10 ust. 1 lit. j umowy agencyjnej powód obowiązany był przekazywać pozwanemu wszelkie istotne informacje mające znaczenie dla pozwanego.

Stosownie do § 15 ust. 2 umowy powód mógł przetwarzać powierzone dane osobowe wyłącznie w zakresie i w celu realizacji umowy.

Ze względu na szczególny charakter stosunku prawnego kreowanego przez umowę agencyjną, wynikający m.in. z rodzaju i zakresu obowiązków i uprawnień przyznanych agentowi przez bank, zatrudnienie pracownika agencji mogło nastąpić

dopiero po uprzednim jego zaakceptowaniu przez pozwanego, w szczególnym trybie, określonym w § 3 umowy agencyjnej.

Zgodnie z § 21 ust. 3 umowy agencyjnej, pozwany mógł rozwiązać umowę agencyjną w trybie natychmiastowym bez wypowiedzenia, poza przypadkami wymienionymi w umowie, w przypadku powzięcia uzasadnionych podejrzeń co do działania agenta na jego szkodę, jak również wtedy, gdy agent: popełnia czyn naruszający dobre imię banku, klientów, a także narażający bank lub klientów na straty materialne, podejmuje czynności mające na celu wyłudzenie świadczenia bądź uzyskiwanie nienależnych korzyści, narusza poufności danych objętych tajemnicą bankową, tajemnicą przedsiębiorstwa banku, ochroną danych osobowych, nie przestrzega ustalonych przez pozwanego procedur oraz standardów obsługi klienta, narusza postanowienia umowy.

Sąd meriti wskazał, że stosownie do art. 764<sup>2</sup> § 1 k.c. umowa agencyjna, chociażby była zawarta na czas oznaczony, mogła być wypowiedziana bez zachowania terminów wypowiedzenia z powodu niewykonania obowiązków przez jedną ze stron w całości lub znacznej części, a także w przypadku zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności.

Jak ustalił Sąd a quo powód doprowadził do zaległości z tytułu prowadzenia dwóch placówek agencyjnych powoda w Ł. oraz w C.. Z tytułu tego wszczęta została egzekucja. Suma zaległości powoda, z tytułu których wszczęta została egzekucja, wyliczonych na dzień 14 stycznia 2009r., wynosiła 35.740,92 zł. Na tę kwotę składały się wierzytelności (...) w B. w wysokości 1.000 zł oraz zaległości powoda z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne objęte aż 64 tytułami wykonawczymi wystawionymi przez (...) Inspektorat w Ż..

Sąd meriti podzielił stanowisko pozwanego, że powód doprowadzając do powstania zaległości, a następnie nie zawiadamiając pozwanego o fakcie zalegania z płatnościami uchybił nie tylko obowiązkowi umownemu, lecz również obowiązkowi lojalności wynikającemu wprost z przepisów art. 760 k.c. i art. 760<sup>1</sup> § 1 k.c.

Przepis art. 760 k.c. wprowadza obowiązek zachowania lojalności stron wobec siebie w ramach stosunku agencyjnego. Agent zobowiązany jest przy tym do podejmowania nie tylko działań wskazanych umową, ale również wszystkich innych, które są

konieczne do zabezpieczenia praw dającego zlecenie. Agent zobowiązany jest w każdych okolicznościach do zachowania lojalności wobec dającego zlecenie. W stosunkach zaś z osobami trzecimi powinien powstrzymać się od podejmowania działań na jego szkodę.



Stosownie do art. 760<sup>1</sup> § 1 k.c. pozwany obowiązany był w szczególności przekazywać wszelkie informacje mające znaczenie dla pozwanego oraz przestrzegać jego wskazówek uzasadnionych w danych okolicznościach, a także podejmować, w zakresie prowadzonych spraw, czynności potrzebnych do ochrony praw dającego zlecenie. Wśród praw banku, do których ochrony zobowiązany jest agent należy prawo (dobro) osobiste w postaci dobrego imienia i wizerunku banku, jako instytucji zaufania publicznego. Zaniechanie ochrony tych praw oraz ich naruszenie przez powoda skutkuje po stronie banku powstaniem ryzyka reputacyjnego, mogącego prowadzić do utraty zaufania klientów i do wszczęcia czynności kontrolnych przez organ nadzoru bankowego. Bezpośrednim skutkiem utraty zaufania do banku przez klientów oraz potencjalnych klientów jest natomiast powstanie po stronie banku szkody w postaci utraconych korzyści.

Pozwany niezwłocznie w dniu 5 lutego 2009r. - tj. w dniu, w którym otrzymał od organu egzekucyjnego dotyczące powoda zawiadomienie o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność pieniężną u dłużnika zajętej wierzytelności innego niż bank -zobowiązał powoda na podstawie § 10 ust. 1 lit. j umowy agencyjnej do dostarczenia w terminie do dnia 20 lutego 2009r., aktualnego zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą podatków lub stwierdzającego stan zaległości oraz zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą składek na ubezpieczenia. Powód nie dostarczył żądanych zaświadczeń w wyznaczonym terminie, a także i później.

Pozwany niezwłocznie po uzyskaniu wiedzy na temat niewywiązywania się przez powoda z obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia i innej należności publicznoprawne podjął czynności sprawdzające, do czego był zarówno uprawniony jak i zobowiązany, jako podmiot dysponujący powierzonymi mu środkami pieniężnymi. W wyniku tych czynności ustalił, że rachunek, na który na żądanie powoda przekazywał wynagrodzenie powoda z tytułu umowy agencyjnej należy do osoby trzeciej, niebędącej stroną umowy agencyjnej. Zgodnie tymczasem z

cytowanym już § 10 ust. 10 umowy powód przejął na siebie ryzyko oraz odpowiedzialność majątkową za skutki wykonania umowy, a w szczególności przestrzegania ustalonych procedur operacyjnych, a także wypełniania dokumentacji banku zgodnie ze stanem faktycznym.

W świetle powyższych okoliczności, zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwany w celu zapobieżenia dalszej szkodzie, mógł podjąć decyzję prewencyjną o przeprowadzeniu kontroli w punktach agencyjnych oraz o zawieszeniu działalności placówek agencyjnych powoda w Ł. i C. do chwili wyjaśnienia przez powoda powstałych nieprawidłowości. Pozwany kierował się przy tym interesem klientów banku obsługiwanych przez powoda oraz miał na względzie możliwość powstania szkód, jakie powód mógłby wyrządzić klientom pozwanego i pozwanemu wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania umowy agencyjnej oraz mogących powstać w wyniku zajęcia przez komornika mienia ruchomego znajdującego się w agencjach, w tym komputerów wraz z oprogramowaniem, umożliwiających łączność z systemami teleinformatycznymi banku.

Zgodnie z § 16 umowy agencyjnej powód obowiązany był udostępnić pozwanemu oraz podmiotom uprawnionym wszelkie dane związane z realizacją umowy, dane dotyczące jego działalności, możliwość przeprowadzenia przez pozwanego oraz podmioty uprawnione kontroli danych w lokalach agencji, przechowywania danych powstałych w wyniku realizacji umowy zgodnie z wytycznymi pozwanego i obowiązującym prawem. W przypadku stwierdzenia podczas kontroli uchybień w dokumentacji dotyczącej rozliczeń gotówkowych pozwany obowiązany był wyrazić zgodę na przeprowadzenie, równoległe do kontroli kasy agencyjnej, kontroli agencji w zakresie prawidłowości wykonywanych czynności agencyjnych.

Jak ustalił Sąd a quo, przeprowadzona kontrola w powyższych placówkach potwierdziła jedynie celowość jej przeprowadzenia. Stwierdzono bowiem podczas jej przeprowadzenia niedobór gotówki w kasie w wysokości 14.026,32 zł, którą powód przekazał osobie nieuprawnionej - a mianowicie swemu ojcu A. K. (1). Powód nie miał prawa przekazywać tej kwoty osobie nieuprawnionej, jaką był jego ojciec A. K. (1), który nie był stroną umowy agencyjnej ani pracownikiem agencji. Powód nie miał również - stosownie do treści art. 761(4) k.c. - prawa

zatrzymywać tej kwoty jako zabezpieczenia swoich ewentualnych roszczeń wobec pozwanego. Późniejszy zwrot tej kwoty przez powoda nie oznaczał, że nie uchybił on obowiązkowi pieczy nad gotówką pozwanego będącą w jego posiadaniu oraz obowiązkowi odprowadzenia i rozliczenia się z pozwanym, wskazanemu w § 7 ust. 11 umowy agencyjnej. Co również istotne obecny w kontrolowanej placówce A. K. (1) zabronił pracownicy powoda A. S. podania przyczyny niedoboru gotówki w kasie. Powód jako agent zobowiązany był tymczasem do przestrzegania tajemnicy bankowej, stosownie do art. 104 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140 z 1997r., poz. 939 ze zm.). Obecność osoby nieuprawnionej w placówce zwiększała ryzyko ujawnienia osobie nieuprawnionej danych objętych tajemnicą bankową oraz danych chronionych na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych, co uchybiało również postanowieniu z § 15 umowy agencyjnej.

Wskazać również należy – dodał Sąd pierwszej instancji - że pozwany dał powodowi szansę na wyjaśnienie i usunięcie ujawnionych nieprawidłowości w postaci nieuiszczenia składek na ubezpieczenia i innych należności publicznoprawnych oraz dopuszczenia do wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Udzielił powodowi w dniu 5 lutego 2009r. dwutygodniowego terminu na przedłożenie stosownych zaświadczeń z (...) oraz z urzędu skarbowego o niezaleganiu ze składkami i podatkami. Powód nie dochował jednakże tego terminu. Podczas czynności kontrolnych dopuścił się nadto kolejnych, sprzecznych z umową agencyjną, działań na szkodę pozwanego. Z uwagi na powyższe oraz na okoliczność, że wyznaczony powodowi przez pozwanego termin przedłożenia zaświadczenia o niezaleganiu ze składkami upłynął dnia 20 lutego 2009r. pozwany w dniu 23 lutego 2009r. podjął decyzję o rozwiązaniu tej umowy bez wypowiedzenia.

W ocenie Sądu a quo, pozwany uprawniony był w stanie faktycznym niniejszej sprawy rozwiązać umowę agencyjną łączącą go z powodem bez wypowiedzenia, co też pozwany uczynił zgodnie z postanowieniem § 21 umowy agencyjnej łączącej go z powodem - z uwagi m.in. na utratę zaufania wobec powoda i obawę, że dalsza współpraca byłaby związana ze zbyt dużym ryzykiem, a zatem umowa nie mogła być kontynuowana.

W ocenie Sądu meriti, nie doszło do naruszenia § 16 i 21 umowy agencyjnej przez pozwanego poprzez podjęcie spornych czynności. Pozwany mógł w stanie faktycznym dokonać wcześniej spornych czynności oraz rozwiązać umowę agencyjną bez wypowiedzenia. Istnienie zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i podatków w agencji pozwanego w istotny sposób podważać mogło zaufanie do pozwanego jako banku - czyli podmiotu przechowującego i rozporządzającego pieniędzmi swoich klientów. Zadłużenie składowe podmiotu, jakim jest bank w sposób istotny wpływało na jego wiarygodność i zaufanie klientów. Powód nie wywiązał się z obowiązku lojalności wobec pozwanego; nie powiadomił go o zadłużeniu oraz o wszczętej z tego tytułu egzekucji. Uchybił w tym zakresie także § 10 ust. 1 lit. j umowy agencyjnej. W ocenie Sądu, jedynym logicznym powodem podania przez powoda pozwanemu numeru rachunku bankowego jego ojca A. K. (1) jako własnego rachunku bankowego była chęć uchronienia się przed egzekucją w postaci zajęcia wynagrodzenia. Czyniąc to powód ryzykował jednak, że egzekucja zostanie podjęta z mienia należącego do placówek, w tym ze znajdującego się tam sprzętu z danymi osobowymi klientów tych placówek działających w imieniu pozwanego. W tak istotnej dla stron sytuacji powód winien był niezwłocznie poinformować pozwanego, że ma zaległości i nie czekać na dalszy bieg wypadków narażając pozwanego na szkodę w postaci straty rzeczywistej i utraconych korzyści, w tym utratę dobrej renomy.

Mając na względzie powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że zarzucane przez powoda postępowanie pozwanego nie było deliktem (czynem niedozwolonym), albowiem nie było ono bezprawne.

Z uwagi na okoliczność, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przeczył temu, że postępowanie pozwanego wobec powoda było bezprawne nie było już podstaw do uwzględnienia powództwa.

Mając nadto na uwadze okoliczność, że nie było podstaw do stwierdzenia, że sporne postępowanie pozwanego wobec powoda było bezprawne, niewykazany został również związek przyczynowy między czynem niedozwolonym (którego pozwany faktycznie nie popełnił w stosunku do powoda) a szkodą powoda.

Z uwagi na to, że pozwanemu nie można było przypisać odpowiedzialności deliktowej w niniejszej sprawie nie mogło zostać uwzględnione, oparte na tym reżimie odpowiedzialności, żądanie powoda o zasądzenie renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. Nie było podstaw - w stanie faktycznym sprawy - do stwierdzenia, aby pozwany miał wyrazić zgodę na utworzenie przez powoda kolejnych placówek agencyjnych w sytuacji prowadzenia wobec powoda jako agenta postępowania egzekucyjnego przez jego wierzycieli,

Mając na uwadze powyższe, Sąd meriti na mocy art. 415 k.c. i art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. - a contrario - orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd na mocy art. 102 k.p.c. postanowił jak w punkcie 2 wyroku. Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu a quo, powód był subiektywnie przekonany o zasadności swego roszczenia. Obecna zaś sytuacja majątkowa i życiowa powoda jest bardzo ciężka i wynika z zaprzestania prowadzenia powyższej działalności, a nadto - z niemożności znalezienia pracy. Powód nie posiada w praktyce żadnych dochodów, z których mógłby pokryć koszty postępowania swego przeciwnika bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Powód nie pracuje od czterech lat, nie ma oszczędności, utrzymuje go żona. Mają oni małe dziecko w wieku 2 lat. Sąd nie mógł pominąć również okoliczności, że powód od długiego już okresu leczy się (...). Także i ta okoliczność wskazywała, w ocenie Sądu meriti, na to, że obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego, poniesionymi przez pozwanego byłoby w niniejszej sprawie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i słuszności. Nie mogła również ująć uwagi Sądu okoliczność, że pozwany korzysta ze stałej pomocy prawnej, co wynika wprost z przedłożonego przez niego pełnomocnictwa. Pozwany nie poniósł nadto żadnych dodatkowych nakładów w toku procesu. Mając na uwadze powyższe, Sąd pierwszej instancji, na mocy art 102 k.p.c. postanowił jak w punkcie 2 postanowienia.

Sąd postanowił jak w punkcie 3 wyroku na podstawie § 2 ust. 1-3, § 6 pkt 6 i § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Powyższe rozstrzygnięcie w części, tj. w punkcie 1 (pierwszym) zaskarżył apelacją powód i zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przepisu art. 233§1 K.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem zeznań powoda, świadka A. K. (1) oraz A. S., a także dowodów z dokumentów w postaci: Protokołu Odbioru nr (...) dotyczącego Agencji (...) w C., Protokołu Odbioru nr (...) dotyczącego Agencji (...) w Ł. oraz umowy agencyjnej z dnia 14 grudnia 2005 roku w wraz z aneksami, z których jednoznacznie wynika, iż w dniu 13 lutego 2009 roku pozwany dokonał bezpodstawnego i sprzecznego z przepisami prawa oraz obowiązującą umową zamknięcia prowadzonej przez powoda placówki agencyjnej w C. (a następnie w Ł.) poprzez odcięcie od systemu bankowego, odebrania kart (...), (...), (...) i gotówki, a nie czynności sprawdzających czy też kontrolnych, jak to wskazał w uzasadnieniu Sąd I instancji, co wywołało u powoda rozstrój zdrowia tego rodzaju, że nie jest on zdolny do podjęcia jakiegokolwiek pracy zarobkowej, zwiększyły się jego potrzeby, gdyż potrzebuje pomocy w samodzielnej egzystencji, a jego widoki na przyszłość zmniejszyły się znacznie;

2. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przepisu art. 217§1 i §2 K.p.c. w zw. z art. 227 K.p.c. i art. 278 K.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o powołanie biegłych z zakresu (...), na okoliczność stanu zdrowia powoda, uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał na skutek działań pozwanego i wskazania zaleceń leczniczych oraz określenia kosztów leczenia powoda, a w konsekwencji ustalenie: czy powód jest zdolny do podjęcia jakiegokolwiek pracy zarobkowej, czy zwiększyły się jego potrzeby, z uwagi na konieczną pomoc w samodzielnej egzystencji, czy zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość;

3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przepisu 217§1 i §2 K.p.c. w zw. z art. 227 K.p.c. i art. 278 K.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powoda o powołanie biegłych z zakresu (...), na okoliczność wysokości dochodów uzyskiwanych przez powoda z tytułu prowadzenia placówek agencyjnych pozwanego oraz czy przedmiotowe dochody wykazywały tendencję wzrostową wynikającą z działań i zaangażowania powoda mającego plany rozszerzenia działalności o kolejne placówki;

4. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 278 K.p.c. poprzez ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych z dziedziny (...), tj. ustalenie na podstawie własnej oceny Sądu I instancji, że powód nie uzyskiwał dochodów sięgających łącznie ok 60.000,00 zł miesięcznie;

5. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisów art. 444 §2 w zw. z art. 415 K.c. poprzez ich niezastosowanie wynikające z bezpodstawnego twierdzenia, że między działaniem pozwanego w dniu 13 lutego 2009 roku a uszczerbkiem na zdrowiu jakiego doznał powód brak jest związku przyczynowego oraz że powodowi nie można przypisać winy, gdyż według Sądu zastosował on prawidłowe procedury kontrolne, a tym samym jego działanie nie było bezprawne;

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz renty w kwocie 60.000,00 zł miesięcznie;

2. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych; ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy jednoczesnym pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Drugi z pełnomocników powoda – jego ojciec A. K. (1) również wniósł apelację (k. 476-477 akt).

Generalnie, zarzucił on sprzeczność poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Podobne wnioski można wysnuć z treści pisma z dnia 7 maja 2014 r. uzupełniającego apelację (k. 513-515 akt).

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, podziela i przyjmuje za swoje, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia, ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej, nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok SN z dnia 23.02.2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

2. Chybiony okazał się zarzut sformułowany w punkcie 1 petitum apelacji.

W pierwszym rzędzie jednakże należy zauważyć, że apelujący zarzucił sprzeczność ustaleń Sądu a quo z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Jednakże, w takiej sytuacji jawi się pytanie, czy apelujący dostrzegł wadliwość zastosowania przez Sąd a quo zasady swobodnej oceny dowodów czy też błędy w poczynionych ustaleniach faktycznych?

Należy zauważyć bowiem, że są to dwa różne zarzuty formalnoprawne. Podkreślić trzeba, że w zakresie wykazywania określonych uchybień postępowania dowodowego, funkcjonuje swoista gradacja. Najpierw dowody powinny być prawidłowo zebrane, następnie właściwie ocenione przy uwzględnieniu zasad wynikających z treści art. 233 k.p.c., z kolei zaś powinny być poczynione odpowiednie ustalenia faktyczne.

Pomijając – chwilowo - zarzuty zawarte w kolejnych punktach petitum apelacji, należy założyć, że materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie, dotyczący ustaleń faktycznych, do których nawiązuje punkt 1 apelacji, został prawidłowo zebrany.

W takiej sytuacji zatem, należy sprawdzić czy dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych, zostały właściwie ocenione, w świetle zasady swobodnej oceny dowodów, wynikającej z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu przypomnieć trzeba, że gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy zakreślającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to do jego naruszenia mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. SN w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, niepublikowanym, zamieszczonym w LEX nr 172176).

Powyższą regułę, należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie, wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł

inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zebranego materiału dowodowego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie wykroczyła poza granice swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy bowiem dokładnie omówił każdy z przeprowadzonych dowodów. Szczegółowo wskazał przyczyny, dla których jednym dowodom dał w pełni wiarę, innym częściowo, a jeszcze innym odmówił wiarygodności. Tymczasem, skarżący przytoczył w zasadzie jeden argument, który miałby zdyskwalifikować zeznania świadków wskazanych przez pozwanego, a mianowicie okoliczność, że są to w dalszym ciągu pracownicy pozwanego. Zarzut ten nie mógł skutecznie podważyć stanowiska zajętego przez Sąd meriti. Należy bowiem zauważyć, że Sąd a quo dokonując analizy i oceny materiału dowodowego nawiązywał też do treści oświadczenia A. S. (k. 124 akt), a więc świadka powołanego przez powoda. Z kolei, wiarygodność tej osoby Sąd meriti ocenił również przez pryzmat treści prawomocnych wyroków karnych skazujących (k. 422-4427 akt).

W konsekwencji, Sąd a quo prawidłowo wywiódł, że w okolicznościach niniejszej sprawy, brak było przekonujących argumentów, aby podważyć wiarygodność zeznań świadków: J. M., J. P. (1), G. J. i A. K. (2).

Sąd meriti wskazał także dlaczego zeznania żony powoda A. K. (3) okazały się mało przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek bowiem w istocie nie interesowała się prowadzoną przez męża działalnością.

W rezultacie, Sąd a quo prawidłowo ocenił, zarówno zeznania powoda, jak i zeznania świadka A. K. (1), konfrontując ich wypowiedzi z treścią w pełni wiarygodnego materiału dowodowego.

W konsekwencji, skoro nie wykazano skutecznie naruszenia przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów, należało poddać ocenie trafność poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, na podstawie prawidłowo zebranego i właściwie ocenionego materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Apelujący przedstawił, w zasadzie, polemiczną wersję wydarzeń w stosunku do wersji obranej przez Sąd pierwszej instancji. Jednakże, stanowisko skarżącego wywodzone jest z tych dowodów, którym Sąd a quo odmówił wiary, częściowo bądź całkowicie, a Sąd odwoławczy, podzielił to zapatrywanie.

Sąd Okręgowy ustalony przez siebie przebieg wydarzeń oraz konsekwencje zdarzenia mającego miejsce w dniu 13 lutego 2009 r., osadził w ramach określonych konkretnymi postanowienia, łączącej strony umowy, a także przywołanymi przepisami prawa. Swoją koncepcję Sąd meriti przedstawił na pięciu stronach uzasadnienia (k. 455-459 akt). Tymczasem, w apelacji próżno szukać jakichkolwiek kontrargumentów, podważających ocenę prawną konsekwencji z dnia 13 lutego 2009 r.

W piśmie uzupełniającym apelację, powód zarzucił naruszenie przez pozwanego § 18 ust. 1 i 6 umowy agencyjnej (k. 515 akt).

Tymczasem, apelujący zupełnie pominął inne postanowienia umowy i przepisy prawa przywołane przez Sąd orzekający.

Tymczasem, Sąd a quo w swoim uzasadnieniu – o czym była już mowa powyżej – przytoczył konkretne rozwiązania prawne, które dawały podstawę – a Sąd Apelacyjny podziela to zapatrywanie - do przypisania powodowi nielojalnego zachowania, zachowania narażającego reputację pozwanego, zachowania, które w konsekwencji mogło doprowadzić do utraty zaufania przez klientów banku, co mogło spowodować z kolei, konkretne, wymierne szkody majątkowe.

Słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że pozwany miał prawo żądać określonych informacji (§ 10 ust. 1 lit. j umowy – k. 81v akt). Trafnie wywiódł także, że powód wskazując rachunek bankowy swojego ojca, naruszył m.in. § 7 ust. 11 umowy – k. 81 akt).

Z kolei, należy zauważyć, że legitymacja pozwanego do przeprowadzenia kontroli, wprost wynikała z poszczególnych postanowień § 16 umowy (k. 83v akt).

W rezultacie, Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł, że przebieg i okoliczności rzeczony kontroli, przeprowadzonej w dniu 13 lutego 2009 r., nie nosiły w żadnej mierze znamion bezprawnego zdarzenia, mogącego wywołać u powoda szkodę,

statuującego pozwanego w charakterze ponoszącego odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego.

Podjęte przez pozwanego działania znajdowały oparcie w postanowieniach łączącej strony umowy oraz w przepisach prawa. Były konsekwencją określonych zaniedbań ze strony powoda.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną, dokonaną przez Sąd a quo. Z tym, że w zakresie podstawy odpowiedzialności co do zasady dochodzonych roszczeń, winien być przywołany art. 430 k.c. ewentualnie w związku z art. 415 k.c., a nie art. 415 k.c., jako samodzielna podstawa prawna.

Powyższe nie zmienia faktu, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, brak było jednej z podstawowych przesłanek statuujących odpowiedzialność odszkodowawczą, a mianowicie bezprawnego zdarzenia wywołującego szkodę.

W konsekwencji, chybiony okazał się także zarzut sformułowany w punkcie 5 petitum apelacji.

3. Niezasadny był zarzut sformułowany w punkcie 2 petitum apelacji.

Otóż, zbędną okazała się ocena stanu zdrowia powoda, w sytuacji, gdy powództwo okazało się nieusprawiedliwione już w samej zasadzie.

Warto też zauważyć, że wprawdzie ocena stanu zdrowia wymaga wiadomości specjalnych, to jednak Sądowi orzekającemu wolno wyrazić aprioryczny pogląd, czy dane schorzenie pozostaje w ogóle w adekwatnym związku przyczynowym z określonym zdarzeniem. W tym stanie rzeczy, należy podkreślić, że co do zasady, pogorszenie się stanu zdrowia (...), nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym, z określonymi aspektami prowadzonej działalności gospodarczej, w postaci przeprowadzonej kontroli.

4. Nieuzasadniony był również zarzut sformułowany w punkcie 3 petitum apelacji.

Otóż, Sąd a quo poczynił ustalenia faktyczne, na podstawie których, można wysnuć jednoznaczny wniosek, że powód dopuścił się określonych uchybień w ramach prowadzonej działalności, we współpracy z pozwanym.

Stąd, dowodzenie wysokości dochodów faktycznie uzyskiwanych przez powoda, nie miałyby żadnego wpływu na fakt stwierdzonych, konkretnych uchybień powoda w ramach wykonywania przedmiotowej umowy agencyjnej.

Dodać trzeba w tym kontekście, że niezasadny był również zarzut sformułowany w punkcie 4 petitum apelacji.

Wskazać bowiem należy, Sąd orzekający ma kompetencje do tego, aby odczytać i przeprowadzić dowód z każdego dokumentu, tym bardziej zawierającego dane liczbowe. Zatem, brak było uzasadnionych podstaw do tego, aby kwestionować wywiedzenie przez Sąd meriti określonych wniosków z treści dokumentów w postaci faktur.

Na marginesie dodać trzeba, że w apelacji oraz dalszych pismach procesowych powoda zostały zawarte wnioski dowodowe, m.in. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu (...) oraz z zakresu (...).

Wnioski te zostały oddalone na rozprawie w dniu 9 maja 2014 r. (k. 522v akt).

Strony nie wniosły zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., zatem, utraciły prawo powoływania się na ewentualne uchybienie Sądu ad quem w tym zakresie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w punkcie I (pierwszym) sentencji, oddalając apelację powoda, jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Sąd uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zaistniał szczególny wypadek, uprawniający do nieobciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Otóż, powód w dalszym ciągu jest osoba bezrobotną i chorą. Z zeznań żony powoda wynika, że funkcjonowanie z powodem jest trudne. Korzysta z pomocy(...). Sprawia wrażenie nieobecnego. (...)

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 1-3, § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 oraz § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 461).

Sąd ad quem uwzględnił treść zestawienia kosztów przedłożonego przez pełnomocnika powoda (k. 520-521 akt).